

Anna RATKE-MAJEWSKA 

Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Polska

Polityka pamięci w kontekście bezpieczeństwa zewnętrznego Polski po 2015 r.

Politics of Memory in the Context of Poland's External Security after 2015

• Abstrakt •

Cel zaprezentowanych w niniejszym artykule badań stanowiło udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób po roku 2015 (w którym partia Prawo i Sprawiedliwość zwyciężyła w wyborach parlamentarnych i prezydenckich) organy polskiej polityki zagranicznej wykorzystywały treści polityki pamięci do definiowania i konkretyzowania bezpieczeństwa zewnętrznego Polski. Aby rozwiązać postawiony problem, posłużono się dwiema dopełniającymi się metodami badawczymi (analizą struktur narracyjnych oraz analizą treści). Dzięki obranej perspektywie badawczej możliwe stało się wieloaspektowe rozpatrzenie pochodzących z badanego okresu wypowiedzi i dokumentów, w których właściwe w dziedzinie polityki zagranicznej władze przedstawiały kierunki kreacji i pojmowania bezpieczeństwa Polski, czyniąc to poprzez podejmowanie narracji pamięci. W badaniu zwrócono uwagę na trzy obszary tematyczne: relacje z Federacją Rosyjską, relacje z Ukrainą oraz budowę wizerunku państwa w służbie bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: polityka pamięci; bezpieczeństwo zewnętrzne Polski; Prawo i Sprawiedliwość

• Abstract •

The purpose of the research presented in this article was to answer the question of how, after 2015 (in which the Law and Justice party won the parliamentary and presidential elections), the contents of the politics of memory were used by Polish foreign policy authorities to define and specify Poland's external security. In order to solve the problem raised, two complementary research methods were used (analysis of narrative structures and content analysis). Thanks to the adopted research perspective, it became possible for a multifaceted consideration of statements and documents produced during the period under study, in which the authorities competent in the field of foreign policy presented the directions of creating and understanding Poland's security, doing so by undertaking narratives of memory. The study paid attention to three thematic areas: relations with the Russian Federation, relations with Ukraine, and the construction of the state's image in service of security.

Keywords: politics of memory; Poland's external security; Law and Justice party

Wprowadzenie

Powtarzając słowa filozofa i politologa Marka Cichockiego, należy zaznaczyć, że „ten, kto w polityce kształtuje pamięć o przeszłości, posiada w istocie realną władzę” (Cichocki, 2005, s. 144). Za tym samym autorem warto też dodać, że: „Kontrola pamięci umożliwia właściwe panowanie nad sferą opinii publicznej nie tylko w obrębie jednej społeczności, ale także w przestrzeni międzynarodowej”, co prowadzi do konstatacji, iż „z punktu widzenia polityki nie jest obojętne, co ludzie, na skalę masową, pamiętają i w jaki sposób” (Cichocki, 2005, s. 144). Przywołane stanowisko ukazuje zatem, jak duże znaczenie w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym ma polityka pamięci, stanowiąca jedną z polityk szczegółowych państwa, która wykorzystując narracje pamięci, ma „na celu utrwalenie, usunięcie lub redefinicję określonych treści pamięci społecznej” (Nijakowski, 2006, s. 54). Polityka pamięci jest zatem obszarem działalności konkretnych instytucji państwowych i to one kreują jej treść. Dlatego trzeba ją uznawać za zbiór uporządkowanych strategii oraz obranych przez władze sposobów realizacji celów danego państwa, a nie jedynie chaotyczną masę odniesień do przeszłości, której dokonują różni aktorzy w sferze publicznej (Ratke-Majewska, 2022, s. 56).

Celem prowadzonej przez władze polityki pamięci jest zarówno osiągnięcie skutków w obszarze przetrwania wspólnoty, jak i uzyskanie bieżących korzyści politycznych. Dzięki niej organy państwowe w podobny sposób mogą mobilizować do określonych działań oraz skłaniać do zaniechania konkretnej aktywności. Tym sposobem polityka pamięci potrafi zagrzewać do obrony ojczyzny, pomagać w tworzeniu zbiorowej definicji wroga i stanu zagrożenia, a także pobudzać narodowe roszczenia. Z drugiej strony może zachęcać do pojednania, apelować o wybaczenie win w imię wspólnej przyszłości oraz dać wsparcie podczas precyzowania sojusznika zewnętrznego. Jest też narzędziem do budowania wizerunku państwa i narodu. Polityka ta ma zatem realną możliwość współgrania z polityką zagraniczną państwa, jak również określania społecznych oczekiwań względem jego bezpieczeństwa zewnętrznego. Jest więc w stanie oddziaływać na zbiorowe postrzeganie stanu zagrożenia oraz braku zagrożenia, współdefiniując czynniki gwarantujące istnienie, stabilność i niezależność podmiotu państwowego. Dlatego niejednokrotnie staje się ona narzędziem w relacjach zewnętrznych, znajdując miejsce w zapowiedziach i planach działania wobec polityki zagranicznej (Kula, 2004; Lebow i in., 2006; Levy, 2021, ss. 501–511; Ratke-Majewska, 2022, ss. 56–60).

Odnosząc powyższe rozważania do przypadku Polski po roku 2015, w którym w wyborach parlamentarnych i prezydenckich zwyciężyła partia Prawo i Sprawiedliwość, należy odnotować, że opisany mechanizm konstruowania polityki pamięci

w kontekście polityki zagranicznej oraz zewnętrznych uwarunkowań przetrwania i tożsamości państwa był w tym czasie wyraźnie widoczny. Dostrzegalność swą zawdzięczał z kolei przede wszystkim regularnym politycznym wskazaniom na istnienie powiązań pomiędzy narracjami pamięci (w tym dyplomacją historyczną) a bezpieczeństwem państwa. To zdeterminowało konstrukcję problemu badawczego, który w niniejszym artykule został wyrażony pytaniem o to, w jaki sposób po roku 2015 wykorzystywane były treści polityki pamięci przez organy polskiej polityki zagranicznej (czyli Prezydenta RP oraz Prezesa Rady Ministrów z rządem i właściwego ministra) do definiowania i konkretyzowania bezpieczeństwa zewnętrznego Polski.

Rozwiązanie postawione w badaniu problemu stało się możliwe w szczególności dzięki posłużeniu się dwiema dopełniającymi się metodami badawczymi. Pierwszą z nich była analiza struktur narracyjnych w aspekcie identyfikacji powtarzających się motywów i symboli, które przyczyniają się do głębszego znaczenia narracji i pomagają w zrozumieniu jej głównych tematów oraz przesłań. Drugą metodę stanowiła natomiast analiza treści wykorzystana w celu zrozumienia wzorców, powiązań i znaczeń, istotnych dla identyfikacji trendów w badanym obszarze.

Trzeba wskazać, że poddanym analizom materiałem badawczym były pojawiające się po roku 2015 wypowiedzi i dokumenty, w których właściwe w dziedzinie polityki zagranicznej władze przedstawiały obrane przez państwo polskie kierunki kreacji i pojmowania bezpieczeństwa, czyniąc to poprzez podejmowanie narracji pamięci, rozumianych jako „opowiadania o wydarzeniach minionych, stanowiące zarówno wyraz pamięci ich autorów, jak i narzędzie do konstrukcji treści pamięciowych ich odbiorców” (Ratke-Majewska, 2022, s. 68). Tu należało zwrócić uwagę zwłaszcza na dwa rodzaje źródeł: po pierwsze, na dokument *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021* (zob. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2017), po drugie, na coroczne *exposé* ministrów spraw zagranicznych oraz ich plany działalności. Nie bez znaczenia były też wypowiedzi oraz oficjalne przemówienia przedstawicieli organów polityki zagranicznej. Warto również dodać, że w zaprezentowanych poniżej opisach najistotniejsze ze zbadanych fragmentów zostały przywołane w pełnym brzmieniu, ponieważ tylko posłużenie się cytatem oddawało istotę danej narracji.

Co ważne, w przeprowadzonym badaniu uwzględniono trzy obszary tematyczne, łączące politykę pamięci z pojmowaniem i definiowaniem bezpieczeństwa Polski w ramach państwowej koncepcji polityki zagranicznej, które wyróżniono z uwagi na częstość ich przywoływania w przestrzeni publicznej po roku 2015. Były to: relacje z Federacją Rosyjską, relacje z Ukrainą oraz budowa wizerunku w służbie bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo i pamięć: najważniejsze punkty w ramach państwowej koncepcji polityki zagranicznej – relacje z Federacją Rosyjską

Już w pierwszym po zwycięstwach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości *exposé* ministra Witolda Waszczykowskiego ze stycznia 2016 r. uwaga została zwrócona na istotę narracji pamięci w relacjach dwustronnych oddziałujących na bezpieczeństwo państwa. Nawiązując do stosunków z Federacją Rosyjską, minister odniósł się do pamięci o katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem oraz o zbrodni katyńskiej, formułując oczekiwanie „konkretnych gestów”, które w imię poprawnych relacji polsko-rosyjskich powinny być uczynione wobec Polski. Zaznaczał: „W interesie Polski i Europy leżą pragmatyczne i rzeczowe stosunki z Federacją Rosyjską. [...] w stosunkach z Federacją Rosyjską zmierzamy do wyrównania relacji oraz uwzględniania również naszych interesów i oczekiwań. Wzajemne zaufanie, tak potrzebne w stosunkach między państwami, buduje się poprzez konkretne gesty. Z polskiego punktu widzenia takimi gestami mogą być: rzetelna współpraca w wyjaśnianiu przyczyn katastrofy smoleńskiej, zwrot wraku prezydenckiego samolotu oraz odtajnienie do końca archiwów dotyczących zbrodni popełnionych przez Stalina na polskich oficerach. Bilateralne rozwiązanie takich spraw byłoby pozytywnym krokiem i powstrzymałoby konieczność poszukiwania międzynarodowych rozwiązań” (Rzeczpospolita, 2016). Odnosząc się do przeszłości, minister W. Waszczykowski wskazywał ponadto: „Z myślą o Rosji powtórzę słowa Prezydenta Andrzeja Dudy: »Polska nie ma odwiecznych wrogów«. Mimo trudnej historii udało się nam zbudować »relacje przyjaciół« z Niemcami. W Polsce wielu wierzy i liczy, że podobny proces jest możliwy w relacjach z Rosją. Gotowi jesteśmy zatem wznowić rzeczowy kontakt z Moskwą, który prowadziłby do rozwiązania choć niektórych, konkretnych spraw” (Rzeczpospolita, 2016). Przedstawione fragmenty ukazują, że po 2015 r. władze polskie deklarowały komunikację z Federacją Rosyjską, warunkując jednak jej ton od stosunku drugiej strony (strony rosyjskiej) do określonych wydarzeń z przeszłości. Katastrofa w Smoleńsku stała się obok zbrodni katyńskiej, o której pamięć była przez lata Polski Ludowej zakłamywana (co opisywane jest współcześnie jako „kłamstwo katyńskie”, narzucone jeszcze przez Stalina i mające na celu zrzucenie winy za Katyń na Niemców) (zob. m.in. Instytut Pamięci Narodowej, 2020; Muzeum Historii Polski, 2020). Strona polska w ten sposób zaznaczyła, że poczynione w poprzednich latach przez Federację Rosyjską kroki to za mało, uczynić należy więcej, a od tego zależy ostateczna temperatura wzajemnych relacji. I choć w prezentowanym *exposé* ze stycznia 2016 r. Rosja została określona jako państwo traktujące stosunki międzynarodowe jak sferę geopolitycznej rywalizacji, w której uprawnione jest stosowanie siły (innymi słowy, jako państwo zagrażające bezpieczeństwu przynajmniej w regionie),

dialog z nią został uzależniony od zdecydowanie sprecyzowanych gestów, ważnych dla Polski w sferze pamięci o przeszłości (Rzeczpospolita, 2016).

Warto dodać, że podnoszenie narracji pamięci o Smoleńsku i Katyniu w odniesieniu do relacji polsko-rosyjskich nie pojawiło się we wspomnianej *Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021* (zob. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2017). Wskazano tam jednak wyraźnie, że na skutek działań Federacji Rosyjskiej „środowisko bezpieczeństwa Rzeczypospolitej uległo poważnemu pogorszeniu” (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2017, s. 6). Narracje o Smoleńsku i Katyniu pojawiały się natomiast w samych wypowiedziach polityków odpowiedzialnych za polską politykę zagraniczną, i to począwszy od pierwszych tygodni po zwycięskich wyborach w roku 2015.

Jeszcze w listopadzie 2015 r. nowo powołany minister spraw zagranicznych W. Waszczykowski w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” zaznaczył, że polskie MSZ zamierza ubiegać się o zwrot wraku Tu-154 po katastrofie smoleńskiej. Oświadczył wtedy: „Zapytamy, czy Rosja nadal zamierza trwać w tym uporze, że rzekomo prowadzi jakieś śledztwo” (Onet Wiadomości, 2015). Z kolei na pytanie, co się stanie, jeśli wraku samolotu Rosjanie nie oddadzą, odpowiedział: „Zaskarżymy do Trybunału w Strasburgu, tak jak oni nas za Katyń skarżyli” (Onet Wiadomości, 2015). Minister tymi słowami odniósł się do śledztwa katyńskiego. Prowadziła je rosyjska Naczelna Prokuratura Wojskowa w latach 1990–2004 (zob. Materski, 2012, ss. 39–53). Ostatecznie śledztwo zostało umorzone z uwagi na niestwierdzenie zbrodni ludobójstwa (to, co stało się w Katyniu w 1940 r., uznano tym samym za pospolite przestępstwo ulegające przedawnieniu), a także w konsekwencji śmierci „konkretnych osób urzędowych uznanych za winnych w tej sprawie” (cyt. za: Materski, 2012, s. 45). Po umorzeniu przedstawiciele krewnych ofiar katyńskich występowali do Naczelnej Prokuratury Wojskowej Federacji Rosyjskiej oraz rosyjskich sądów różnych instancji o przyznanie rodzinom ofiar statusu pokrzywdzonych w rosyjskim postępowaniu katyńskim oraz o dokonanie rehabilitacji zamordowanych. Działania te nie przyniosły oczekiwanych skutków (na wnioski odpowiedziano negatywnie, a sądy rosyjskie podtrzymały odmowne decyzje również w postępowaniach odwoławczych). W konsekwencji rodziny katyńskie złożyły skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Skarga dotyczyła łamania przez rosyjski wymiar sprawiedliwości Europejskiej konwencji praw człowieka na drodze nierzetelnego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej, utajnienia jego materiałów, niepodjęcia próby ustalenia winnych zbrodni oraz prowadzenia postępowania w sposób naruszający godność ofiar i ich rodzin. Pierwszy wyrok zapadł w kwietniu 2012 r. Trybunał orzekł w nim, że katyński mord z 1940 r. to zbrodnia wojenna, która nie ulega przedawnieniu, a Rosja dopuściła się poniżającego traktowania wobec 10 z 15 krewnych ofiar i naruszyła

obowiązek współpracy z sędziami w Strasburgu. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał też jednak, że nie leży w jego kompetencji ocenianie, czy Federacja Rosyjska rzetelnie prowadziła śledztwo katyńskie. Od tego wyroku krewni złożyli odwołanie. W październiku 2013 r. Trybunał wydał kolejny wyrok, niekorzystny dla strony polskiej. Uznał, że nie może oceniać śledztwa w sprawie zbrodni, które prowadziła rosyjska prokuratura, oraz że Rosja nie dopuściła się nieludzkiego i poniżającego traktowania wobec krewnych ofiar (Katyń 1940, 2013; Materski, 2012, ss. 46–53; Rzeczpospolita, 2013).

Wypowiedź ministra W. Waszczykowski z listopada 2015 r. ukazała zatem kierunek polityki pamięci wobec bezpieczeństwa państwa polskiego w stosunkach z Rosją, który został następnie powtórzony w pierwszym *exposé* ze stycznia roku 2016: Polska jest w stanie podtrzymywać dialog z Federacją Rosyjską, jednak na warunkach przyjęcia przez Rosję postulatów polskich dotyczących postrzegania konkretnych wydarzeń z przeszłości. Warto zwrócić uwagę, że jednocześnie wskazywanie, iż Federacja Rosyjska zagraża bezpieczeństwu Polski, miało również ważny wydźwięk wizerunkowy, wskazujący, że Polska nie rezygnuje z ważnych kwestii tożsamościowych (jak pamięć o mordzie katyńskim) w sytuacji zagrożenia.

Określony już w 2015 r. punkt styczności polityki pamięci z postrzeganiem bezpieczeństwa zewnętrznego Polski w relacjach z Federacją Rosyjską był podtrzymywany w kolejnych latach. Krystalizował się on w formie stanowiska zakładającego, że oparta na pamięci o przeszłości polska tożsamość narodowa oraz polski punkt widzenia służą bezpieczeństwu, ponieważ przeciwdziałają ideologicznej odbudowie potęgi Rosji; w konsekwencji nie warto być dla państwa rosyjskiego łagodniejszym w kontekście przywoływania wydarzeń minionych (Portal Samorządowy, 2020; wPolityce.pl, 2019). Atak Rosji na Ukrainę znacząco wzmocnił ten kierunek. Potwierdza to m.in. wypowiedź prezydenta Andrzeja Dudy z 10 kwietnia 2022 r., w której zwrócił on uwagę na istnienie ciągłości w zbrodniczej działalności rosyjskiej (przyrównując współczesne zbrodnie wojenne Rosji do zbrodni katyńskiej) i jednocześnie na tym tle określał warunki polskiego bezpieczeństwa zewnętrznego. Mówił bowiem: „Katyń, Miednoje, Charków, Bucza, Hostomel, Mariupol. Ludobójstwo. Ponad 80 lat temu i dziś. Mordowali bezbronnych wtedy i dziś, zacierali ślady wtedy i dziś, kłamali wtedy i dziś. Nic się nie zmienili. [...]. Zapomniane i nieukarane zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciw ludzkości budują poczucie bezkarności sprawców. Tworzą przyzwolenie dla ich następców i naśladowców, którzy za ich przykładem popełniają podobne zbrodnie, gdy chcą dominować i decydować o losie innych państw i narodów. Widzimy to dzisiaj w pełni w trakcie brutalnej agresji Rosji przeciwko niepodległej i demokratycznej Ukrainie. Widzimy, jak kłamstwo jest wykorzystywane do usprawiedliwienia rosyjskich zbrodni na ludności cywilnej,

jak można w żywe oczy zaprzeczać faktom. W Polsce nie jest to dla nas żadnym zaskoczeniem, ale wielu przedstawicieli zachodniego świata dopiero dziś odkrywa skalę rosyjskiej manipulacji i zakłamania. Musimy z tego wyciągnąć wnioski. Musimy zdecydowanie walczyć z zakłamywaniem historii, odwracaniem roli kata i ofiary. Zło trzeba nazywać złem, zbrodnię trzeba nazwać zbrodnią. Nierozliczenie przez międzynarodową społeczność zbrodni katyńskiej wydało zatrute owoce” (Prezydent. pl, 2022). Wypowiedź ta wskazywała, że brak rozliczenia winnych zbrodni w Katyniu przyczynił się do agresji rosyjskiej w Ukrainie, przyzwolił na nią, odpowiada zatem za współczesne zagrożenie bezpieczeństwa Polski, regionu oraz – w konsekwencji – świata.

Bezpieczeństwo i pamięć: najważniejsze punkty w ramach państwowej koncepcji polityki zagranicznej – relacje z Ukrainą

Podnoszenie kwestii pamięci w relacjach polsko-ukraińskich koncentrowało się po 2015 r. na trzech głównych elementach: po pierwsze – na podkreślaniu konieczności wypracowania wspólnego stanowiska na temat przeszłości, po drugie – na zaznaczaniu wagi wspólnych doświadczeń historycznych (też: tożsamyh losów regionu), po trzecie – na wskazywaniu, że postępowanie Ukrainy stanowi dla Polski osadzoną w historii inspirację.

Pierwsze dwa wyróżnione elementy widoczne były w wielu wypowiedziach politycznych i dyplomatycznych po roku 2015. Na przykład w przywoływanym już *exposé* ministra spraw zagranicznych W. Waszczykowskiego ze stycznia 2016 r. wskazano: „Wspieramy naszych ukraińskich partnerów w najważniejszych dziedzinach organizacji nowoczesnego państwa: tworzeniu systemu samorządów lokalnych, deregulacji, walce z korupcją, budowie sprawnej administracji państwowej, ale i w rozliczaniu trudnych i bolesnych kwestii historycznych” (Rzeczpospolita, 2016). Rok później, w informacji o kierunkach polskiej polityki zagranicznej w 2017 r., minister W. Waszczykowski podkreślił natomiast: „Wspierając Ukrainę w jej wysiłkach reformatorskich i polityce proeuropejskiej, nie tracimy z pola widzenia spraw historycznych. Uważamy, że prawdziwemu partnerstwu strategicznemu powinna towarzyszyć prawda. Jednocześnie nie chcemy, by nasze stosunki bilateralne stały się zakładnikiem przeszłości” (Euractiv.pl, 2017).

Tematyka pamięci o wydarzeniach minionych w relacjach dwustronnych była zatem obecna, choć nie tworzyły jej rozbudowane narracje. Zdawkowość wypowiedzi odzwierciedlały także te ujęcia, w których świadomość wspólnej polsko-ukraińskiej przeszłości odnoszono wyłącznie do kontekstu wspomnienia o bliźniaczych losach

całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2018; 2019). O bezpieczeństwie w kontekście zewnętrznego wymiaru polityki pamięci względem Ukrainy w pierwszych latach po 2015 r. nie mówiono zatem wiele. Sytuacja zmieniła się po rosyjskiej agresji z roku 2022. Od tego momentu wygłaszane przez organy polskiej polityki zagranicznej narracje pamięci na temat przeszłości stosunków polsko-ukraińskich zaczęły zauważalnie częściej odnosić się do kwestii bezpieczeństwa. Dnia 5 kwietnia 2023 r., podczas oficjalnej wizyty prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego w Polsce, prezydent Andrzej Duda we wspólnym wystąpieniu wskazał: „Wiemy, że dzisiaj to Wy toczycie walkę nie tylko o swoją niepodległość, ale także o bezpieczeństwo całej Europy. My Polacy doskonale pamiętamy, co to znaczy walczyć za »wolność naszą i waszą«. Wielokrotnie w historii przelewaliśmy krew w obronie innych krajów. Dlatego tak bardzo doceniamy Waszą odwagę i męstwo. [...] nie boimy się rozmów nawet o najtrudniejszych tematach w naszej historii. Pokazaliśmy to, Panie Prezydencie, naszą wspólną wizytą we Lwowie – na cmentarzu orłąt lwowskich i strzelców siczowych. W oparciu o prawdę, o wzajemne zaufanie będziemy budować relacje pomiędzy naszymi narodami. Polaków i Ukraińców łączy wiele wieków wspólnej historii. Wspaniałej, ale w wielu momentach także i ogromnie trudnej, bolesnej. Popełniliśmy wzajemnie wiele błędów, za które zapłaciliśmy dramatycznie wysoką cenę. Zaborcy i okupanci nie raz próbowali nas skłócić, skierować przeciwko sobie w myśl zasady »dziel i rządź«. Dziś także próbują – strasząc Polaków Ukraińcami, a Ukraińców Polakami. Ale ja głęboko wierzę i nie mam żadnych wątpliwości, że to się im nie uda. Dlatego z tego miejsca, wspólnie, wysyłamy dziś jasny przekaz do Moskwy, na Kreml: Nie uda Wam się nas skłócić! Nie uda Wam się nas podzielić nigdy więcej!” (Prezydent.pl, 2023b). W przywołanej wypowiedzi spotkały się wszystkie trzy elementy podnoszenia tematu pamięci w relacjach polsko-ukraińskich. Można z niej odczytać zarówno gotowość do wypracowania wspólnego, opartego na prawdzie, stanowiska na temat przeszłości stosunków dwustronnych, osadzone w historii Polski zrozumienie dla walki o bezpieczeństwo innych państw, wspólnotę polsko-ukraińskich doświadczeń (wysokiej ceny za błędy), jak i wątek inspiracji płynącej z owej współdzielonej historii oraz współczesnej postawy Ukrainy.

Podobne elementy znalazły się w informacji ministra spraw zagranicznych Zbigniewa Raua o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2023 r. Zaznaczono w niej m.in.: „Sposób, w jaki Ukraina mierzy się z przeważającymi siłami wroga, inspirowuje. [...] Mimo kolejnych ciosów obliczonych na złamanie woli walki – ciosów wymierzanych, co należy podkreślić, często z pogwałceniem wszelkich norm i konwencji, w sposób po prostu zbrodniczy, ukraińskie społeczeństwo wciąż broni swojej Ojczyzny! Tym samym udowadnia, że sąsiadujące z Rosją państwo średniej

wielkości jest w stanie skutecznie powstrzymać rosyjską agresję konwencjonalną, o ile dysponuje wystarczająco silnym potencjałem obronnym, systemem sojuszy i polityczną determinacją. A także jak ważna jest wspólnota narodowa, jej tożsamość, historia i tradycja dla przetrwania państwa i stawiania skutecznego oporu najeźdźcy. Przykład ukraiński wskazuje, że my w Polsce jesteśmy na dobrej i właściwej drodze, że wzmacnianie naszej polskiej tożsamości, budowanie poczucia dumy z naszej tożsamości, historii i tradycji, jest konieczne dla kształtowania odporności państwa na przyszłe zagrożenia” (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2023, ss. 9–10). Z przytoczonych słów ministra Z. Raua wynika, że nie tylko zewnętrzny, ale i wewnętrzny wymiar polskiej polityki pamięci jest gwarantem bezpieczeństwa Polski, ponieważ budowana przez pamięć o chwalebnej przeszłości duma narodowa ma za zadanie wzniecić w Polakach wolę walki z przyszłymi zagrożeniami. Wskazany fragment można więc odczytywać jako sugestię, że zagrożenie płynące dla Polski ze strony Federacji Rosyjskiej jest już nie tylko potencjalne, ale także rzeczywiste.

W omawianym *exposé* z 2023 r. została także podkreślona wspólnota polsko-ukraińskich doświadczeń, przede wszystkim jednak ukazująca, że Polska wielokrotnie w przeszłości była areną bolesnych i krwawych wydarzeń: „Ponad rok temu, 24 lutego 2022 roku, Rosja rozpoczęła brutalną inwazję na Ukrainę, kolejny raz demonstrując dążenie do podporządkowania sobie sąsiednich narodów, którego ofiarą tak wiele razy stawała się również Polska. W toku inwazji zobaczyliśmy obrazy, które znaliśmy z naszej własnej historii, niejednokrotnie z osobistych doświadczeń naszych rodzin. Mordy, grabieże, gwałty, tortury, wywózki, niszczenie infrastruktury cywilnej i pogarda dla życia ludzkiego. W naszej części świata wiemy zbyt dobrze, z czym się wiąże rosyjska agresja i jak wygląda rosyjski sposób prowadzenia wojny. W zeszłym roku Rosja kolejny raz pokazała twarz agresora, który w wojnie – a nie w pokoju – widzi realizację swoich interesów strategicznych” (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2023, s. 38). I choć powyższy fragment przywołuje w istocie przeszłość polsko-rosyjską, wypowiedziany w kontekście państwa ukraińskiego wart jest komentarza. Nie wspomina się w nim bowiem o wspólnocie przeszłych doświadczeń Polski i Ukrainy w stosunkach z państwem rosyjskim. Przeszłe doświadczenia dokonanych na Polakach zbrodni zrównuje się natomiast ze współczesnymi zbrodniami, których ofiarami są Ukraińcy. Pomimo że fragment ten mówi o krzywdach ludności ukraińskiej, uwypukla cierpienie polskie. To zauważalny zwrot, jeśli chodzi o polskie narracje pamięci w kontekście Ukrainy.

Bezpieczeństwo i pamięć: najważniejsze punkty w ramach państwowej koncepcji polityki zagranicznej – budowa wizerunku w służbie bezpieczeństwa

Kolejnym ważnym kierunkiem tworzenia polityki pamięci w służbie bezpieczeństwa zewnętrznego Polski po roku 2015 był obszar wizerunku państwa polskiego. Organy polskiej polityki zagranicznej dostrzegały w jego budowaniu szczególnie istotne narzędzie służące ochronie istnienia i podmiotowości państwa oraz narodu polskiego. Z podtrzymywanych narracji można było odczytywać potrzebę umocnienia obrazu Polski jako bytu od wieków ceniącego wolność i równość, godnego zaufania, którego ludność cechują bohaterstwo, dążenie do sprawiedliwości oraz wola przeciwstawiania się uciskowi i tyranii. W celu stworzenia właściwego wizerunku Polski wielokrotnie wyrażano potrzebę walki z zakłamywaniem faktów z przeszłości, a także z „wadliwymi kodami pamięci”, ocenianymi jako zjawiska stanowiące wynik niewiedzy, złej woli lub uprzedzeń. Warto zaznaczyć, że problemowi temu wiele uwagi poświęcono w *Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*. W owym dokumencie podkreślono też, że zagraniczny obraz Polski – choć otwarty na nowoczesność – powinien być zakorzeniony w polskiej tradycji. Wskazano ponadto, że zagadnienia wizerunkowe muszą być traktowane jako ważny element polskich działań strategicznych w kontekście polityki zagranicznej – element, który powinien jednak współgrać z innymi celami państwa, również tymi w sferze bezpieczeństwa. Istotne jest także, że promocję polskości poza granicami państwa połączono z zagadnieniem promowania wartości obecnych w polskiej historii i kulturze. Uznano bowiem, że w dobie odradzającego się geopolitycznego współzawodnictwa w przestrzeni międzynarodowej mają one znaczenie uniwersalne, tak samo jak polskie doświadczenia historyczne, postrzegane jako olbrzymia cena dziejowa zapłacona przez polski naród za rywalizację światowych potęg. Wizerunek oparty na osadzonych w polskiej tradycji wartościach i promocji przeszłości państwa doświadczonego na skutek „koncertu mocarstw” postrzegany był zatem jako mający potencjał do przeciwdziałania mocarstwowym skłonnościom tych podmiotów państwowych, które dążyłyby do zakłócenia pokoju międzynarodowego (zob. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2017, ss. 21, 23, 25–26; zob. również: Rzeczpospolita, 2016; Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2018; 2019).

Co więcej, wśród licznych wypowiedzi i dokumentów warto po raz kolejny przywołać pierwsze *exposé* ministra W. Waszczykowski, zwłaszcza we fragmentach dotyczących aktywizacji Polonii w kontekście promocji pożądanego wizerunkowo wydarzeń z polskiej przeszłości, propagowanych w imię budowania renomy państwa i jego bezpieczeństwa. W 2016 r., obok zapowiedzi wzmocnienia

dyplomacji historycznej oraz walki z negatywnymi stereotypami i szkalowaniem Polski, W. Waszczykowski zaznaczał bowiem: „Chcemy, by wobec wyzwań, z którymi musimy się dziś zmierzyć, Polacy mieszkający poza granicami byli rzecznikami interesów Rzeczypospolitej. Oczekujemy, że poprzez bliską współpracę z polskimi placówkami dyplomatycznymi i konsularnymi, nasi rodacy będą ważnym sojusznikiem rządu w promowaniu polskiej racji stanu, polskiej kultury i pamięci narodowej, polskiej narracji historycznej. [...] Apeluję i proszę naszych Rodaków, mieszkających poza granicami Polski. Reagujcie zawsze wtedy, kiedy szkalowane jest dobre imię Polski. Kiedy przeinaczana czy wręcz zakłamywana jest historia. Kiedy pisze się o polskich obozach zagłady, a milczy się o tysiącach Polaków Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Proszę, bądźcie ambasadorami Polski i polskości. Szczególnie apeluję do Polonii w państwach sojusznicznych o wspieranie polskich wysiłków na rzecz podniesienia naszego bezpieczeństwa” (Rzeczpospolita, 2016). Do kwestii szczególnej roli polskiej diaspory w kontekście wizerunku odniósł się również minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz. W *exposé* z roku 2019 wskazywał: „Jednocześnie obecność tak licznej polskiej społeczności poza granicami kraju jest szansą na aktywną promocję polskich interesów. Szczególnie ważne jest wsparcie Polonii na rzecz dalszego umacniania bezpieczeństwa Polski, urealnienia wizerunku reform wdrażanych przez nasz rząd oraz promowania prawdy o polskiej historii. Chcielibyśmy, aby nasi rodacy stali się ważnym sojusznikiem rządu w promowaniu polskiej racji stanu, polskiej kultury i pamięci narodowej, polskiej narracji historycznej” (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2019). Współgranie polityki pamięci, wizerunku i bezpieczeństwa państwa zostało tym samym ponownie określone jako szczególnie istotna kwestia, którą w kolejnych latach polska polityka zagraniczna powinna mieć na uwadze. W późniejszym okresie takie stanowisko nie zniknęło z przestrzeni polskich spraw zagranicznych, stanowiąc element podtrzymywany również w kontekście trwania i integralności podmiotu państwowego oraz wspólnoty narodowej (zob. Prezydent.pl, 2023a).

Znaczenie uzyskanych wyników. Wnioski

Rozważania na temat różnych aspektów i uwarunkowań bezpieczeństwa podmiotu państwowego, czy konkretnie bezpieczeństwa Polski, znalazły swe odzwierciedlenie w licznych pozycjach polskiej literatury naukowej z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Odniesienie problematyki bezpieczeństwa zewnętrznego do kształtu prowadzonej polityki pamięci w wymiarze relacji zagranicznych stanowiło jednak temat dość wąsko eksplorowany. Na uwagę zasługują tu w szczególności niezbyt

liczne artykuły naukowe oraz rozdziały w publikacjach zbiorowych, poświęcone m.in. problematyce polityki pamięci w stosunkach dwustronnych i wielostronnych, kwestii zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego płynących z obecności w przestrzeni publicznej pewnych narracji dotyczących przeszłości, problemowi oddziaływania polityki pamięci na świadomość społeczną w zakresie bezpieczeństwa, teoretycznym odniesieniom pomiędzy myślą polityczną konkretnych ugrupowań a budowanymi przez nie strategiami bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz koncepcjami prowadzenia polityki pamięci, a także zagadnieniom geopolitycznego wymiaru bezpieczeństwa oraz racji stanu, rozpatrywanym w kontekście zadań polityki pamięci (Grabowski, 2019, ss. 49–51; Kałużna, 2015, ss. 195–200; Kordas, 2014, ss. 72–89; Ponczek, 2011, ss. 167–191; Ponczek, 2015, ss. 171–194; Wyszczelski, 2015, ss. 269–294). W żadnej z wymienionych prac badawczych nie został natomiast podjęty temat praktyki posługiwania się mechanizmami polityki pamięci przez organy polskiej polityki zagranicznej, po to by wyjaśnić i sprecyzować bezpieczeństwo zewnętrzne Polski po roku 2015. Czynnikiem ten nadaje prezentowanemu w niniejszym tekście badaniu cechę unikatowości na tle istniejącej literatury przedmiotu.

Co więcej, na uwagę zasługują nie tylko kwestie konstrukcji podjętej problematyki, ale i uzyskane w procesie badawczym efekty. Przeprowadzone w opisanym obszarze tematycznym analizy dowiodły bowiem, że treści polityki pamięci wykorzystywane po 2015 r. do definiowania i konkretyzowania bezpieczeństwa zewnętrznego Polski koncentrowały się na dwóch głównych założeniach. Pierwsze wskazywało, że brak rozliczenia zbrodni ZSRR (w szczególności zbrodni katyńskiej) przyzwolił na zbrodniczą działalność współczesnej Federacji Rosyjskiej. Drugie natomiast wyrażało domniemanie, że Polska będzie bezpieczna, jeśli podtrzyma i upowszechni określone narracje pamięci. Bezpieczeństwo to miało wynikać nie tylko z jednoczącego naród działania świadomości wspólnej przeszłości (bolesnej, chwalebnej i bohaterskiej), ale i ze stworzenia pożądanego (pozytywnego) wizerunku wewnętrznego i zewnętrznego państwa polskiego oraz innych, połączonych z Polską wspólną historią, państw na arenie międzynarodowej.

Bibliografia:

- Cichocki, M. A. (2005). *Władza i pamięć*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Euractiv.pl. (2017). *Exposé ministra Waszczykowskiego*. Pobrane z: https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/press_release/minister-witold-waszczykowski-o-priorytetach-polskiej-dyplomacji-w-2017-roku/.
- Grabowski, K. A. (2019). Polityka historyczna versus bezpieczeństwo państwa. W:

- Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski (red.). *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa* (ss. 49–51). Toruń: Wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.
- Instytut Pamięci Narodowej. (2020). *IPNtv: Kłamstwo Katyńskie – od Stalina do Gorbaczowa*. Pobrane z: <https://ipn.gov.pl/pl/80-rocznica-zbrodni-kat/historia-z-ipn/101718,IPNtv-Klamstwo-Katyńskie-od-Stalina-do-Gorbaczowa.html>.
- Kałużna, J. (2015). Pamięć zbiorowa a kształtowanie świadomości w zakresie bezpieczeństwa: wpływ polityki historycznej na postrzeganie roli kobiet w siłach zbrojnych na przykładzie żołnierek i powstań. W: I. Andruszkiewicz, M. Skarżyński (red.). *Jednostka wobec wyzwań zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa* (ss. 195–200). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Katyń 1940. (2013). *Katyń w Strasburgu*. Pobrane z: <https://katyn.ipn.gov.pl/kat/historia/walka-o-prawde/katyn-w-strasburgu/3658,Skargi-katyńskie-przed-Europejskim-Trybunałem-Praw-Człowieka-w-Strasburgu.html>.
- Kordas, J. (2014). Polska – Ukraina – Rosja: polityka bieżąca i historyczna w latach 2004–2014 (do 25 maja). *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili*, 4, 72–89.
- Kula, M. (2004). *Miedzy przeszłością a przyszłością: o pamięci, zapominaniu i przewidywaniu*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Lebow, R. N., Kansteiner, W., Fogu, C. (red.). (2006). *The Politics of Memory in Postwar Europe*. Durham–London: Duke University Press.
- Levy, D. (2021). Memory Practices and Theory in a Global Age. W: G. Delanty, S. P. Turner (red.). *Routledge International Handbook of Contemporary Social and Political Theory* (ss. 501–511). Oxon–New York: Routledge.
- Materski, W. (2012). Problem rehabilitacji ofiar zbrodni katyńskiej w stosunkach polsko-rosyjskich. *Nowa Polityka Wschodnia*, 1(2), 39–53.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. (2017). *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/strategia>.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. (2018). *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 roku*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/expose-2018>.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. (2019). *Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2019 roku*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/minister-jacek-czaputowicz-o-priorytetach-polskiej-dyplomacji-w-2019-roku>.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. (2023). *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2023 r.* Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/informacja-ministra-spraw-zagranicznych-o-zadaniach-polskiej-polityki-zagranicznej-w-2023-r>.
- Muzeum Historii Polski. (2020). *Kłamstwo katyńskie*. Pobrane z: <https://muzhp.pl/wiedza-on-line/klamstwo-katynskie>.
- Nijakowski, L. M. (2006). Baron Münchhausen, czyli o polskiej polityce pamięci. *Przegląd Polityczny*, 75, 54–63.
- Onet Wiadomości. (2015). *Waszczykowski dla „Gazety Wyborczej”: zaskarżymy Rosję, tak*

- jak oni nas za Katyń skarżyli*. Pobrane z: <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/waszczykowski-dla-gazety-wyborczej-zaskarzemy-rosje-tak-jak-oni-nas-za-katyn-skarzyli/14qmj8>.
- Ponczek, E. (2011). Polityka historyczna – od refleksji politycznej do racji stanu (ogłód z perspektywy polskiej). *Athenaeum. Polskie studia politologiczne*, 28, 167–191.
- Ponczek, E. (2015). Polityka historyczna a geopolityczny wymiar bezpieczeństwa (ogłód z perspektywy polskiej). W: M. Fałdowska, A. Wielomski (red.). *Bezpieczeństwo we współczesnej myśli politycznej* (ss. 171–194). Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Portal Samorządowy. (2020). *Szef MSZ: nie godzimy się na fałszowanie historii dotyczące II wojny światowej*. Pobrane z: <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/szef-msz-nie-godzimy-sie-na-falszowanie-historii-dotyczacej-ii-wojny-swiatej,179866.html>.
- Prezydent.pl. (2022). *Polska nigdy nie pogodziła się ze zbrodnią katyńską i jej konsekwencjami*. Pobrane z: <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/prezydent-polska-nigdy-nie-pogodzila-sie-ze-zbrodni-katynska-i-jej-konsekwencjami-enua,52005>.
- Prezydent.pl. (2023a). *M. Przydacz: Wśród priorytetów Prezydenta RP kwestie bezpieczeństwa*. Pobrane z: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/m-przydacz-wsrod-priorytetow-prezydenta-kwestie-bezpieczenstwa,63225>.
- Prezydent.pl. (2023b). *Przemówienie Prezydenta RP na Zamku Królewskim w Warszawie*. Pobrane z: <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/przemowienie-prezydenta-rp-na-zamku-krolewskim-w-warszawieplenua,66667>.
- Ratke-Majewska, A. (2022). *Konflikt pamięci. Polska po przemianach systemowych 1989 roku*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Rzeczpospolita. (2013). *Kłeska Katynia w Strasburgu*. Pobrane z: <https://www.rp.pl/wydarzenia/art12800281-kleska-katynia-w-strasburgu>.
- Rzeczpospolita. (2016). *Pełna treść exposé Witolda Waszczykowskiego*. Pobrane z: <https://www.rp.pl/polityka/art11222611-pelna-tresc-expose-witolda-waszczykowskiego>.
- wPolityce.pl. (2019). *Waszczykowski: „Obawiam się, że wrócę w jakiejś formie kłamstwa o Katyniu. Może pogłębione o to, że »należało ich zamordować«”*. Pobrane z: <https://wpolityce.pl/polityka/479982-waszczykowski-obawiam-sie-ze-wroca-klamstwa-o-katyniu>.
- Wyszczelski, L. (2015). „Anty-Katyń” jako zagrożenie bezpieczeństwa narodowego Polski. W: M. Fałdowska, A. Wielomski (red.). *Bezpieczeństwo we współczesnej myśli politycznej* (ss. 269–294). Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky.